

Stanowisko Koła Wolni i Solidarni do sprawozdania Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o Agencji Badań Medycznych (tekst niewygotowany)

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko wobec rządowego projektu ustawy o Agencji Badań Medycznych.

Podczas dotychczasowych prac nad tym projektem wielokrotnie było powtarzane, że obecnie tylko 1% badań naukowych w Polsce to badania niekomercyjne, a przedsiębiorstwa, co jest oczywiste i zrozumiałe, kierując się zyskiem, prowadzą badania w obszarach dla nich opłacalnych. Powołanie instytucji, która realizując przypisane jej zadania, będzie wypełniać istniejący dziś deficyt badań klinicznych niekomercyjnych, jest więc w moim przekonaniu niezwykle cenną inicjatywą.

Omawiany projekt ustawy określa zasady funkcjonowania Agencji Badań Medycznych, której głównym celem będzie finansowanie projektów badawczych i prac rozwojowych w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu, wydawanie opinii i ekspertyz na rzecz m.in. podmiotów administracji publicznej oraz inicjowanie i rozwijanie współpracy międzynarodowej.

Zawarte w projekcie rozwiązania takie jak m.in. powoływanie prezesa agencji w drodze konkursu przez ministra do spraw zdrowia, ustawowe umocowanie szeregu kompetencji, jakie kandydat na to stanowisko musi posiadać, czy też obowiązek corocznego przygotowania sprawozdania z działalności agencji służą w mojej ocenie zachowaniu najwyższych standardów jej działania.

Nie mam wątpliwości, że ABM jako wyspecjalizowana instytucja zajmująca się wspieraniem i rozwojem prowadzonych w naszym kraju badań medycznych nie tylko wpłynie na wzrost ich liczby, ale będzie kluczowa przy rozpowszechnianiu dostępu do najnowszych technologii medycznych. A łatwiejszy dostęp do innowacji, lepszych i skuteczniejszych metod leczenia to nieocenione korzyści dla pacjentów.

Nie wydają mi się więc do końca zasadne zastrzeżenia podnoszone w stosunku do finansowania powoływanej agencji. Według projektu przewiduje się, że jej działalność w pierwszym roku finansowana będzie w całości z budżetu państwa. W kolejnych latach, kiedy będą już efekty działalności agencji, część środków, w wysokości 0,3% planowanych należnych

przychodów z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne, przekazywana będzie z Narodowego Funduszu Zdrowia. To są pieniądze, które w postaci świadczeń do pacjentów wrócą.

Nie bez znaczenia jest też, że dzięki pracy rządu premiera Mateusza Morawieckiego następuje niezwykle wzrost nakładów na system ochrony zdrowia, który w 2024 r. wynosić ma aż 6% PKB. Gdy mówi się o finansowaniu służby zdrowia, zawsze będzie pewien niedosyt, ale z każdym kolejnym małym krokiem jesteśmy bliżej celu i to w mojej ocenie należy ocenić pozytywnie.

Koło Wolni i Solidarni będzie głosować za dalszym procedowaniem nad tym projektem.